



You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice

Title: Warunki umorzenia postępowania karnego w trybie art. 59a k.k.

Author: Radosław Koper

Citation style: Koper Radosław. (2014). Warunki umorzenia postępowania karnego w trybie art. 59a k.k. "Ius Novum" (2014, nr 3, s. 11-27).



Uznanie autorstwa - Na tych samych warunkach - Licencja ta pozwala na kopiowanie, zmienianie, rozprowadzanie, przedstawianie i wykonywanie utworu tak długo, jak tylko na utwory zależne będzie udzielana taka sama licencja.



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

RADOSŁAW KOPER

WARUNKI UMORZENIA POSTĘPOWANIA KARNEGO
W TRYBIE ART. 59A K.K.

W zbiorze uregulowań prawnych wprowadzających modyfikacje lub zupełnie nowe rozwiązania w zakresie ukształtowania modelu procesu karnego wiodącą rolę odgrywają ostatnio postanowienia ustawy z 27 września 2013 r.¹ Dokonując w ten sposób nowelizacji k.p.k., ustawodawca znowelizował także kodeks karny, ustanawiając regulację stanowiącą nie tylko nowość w obrębie polskiego prawa karnego *sensu largo*, lecz ponadto będącą odbiciem nieznaney dotychczas temu prawu aksjologii. Mowa oczywiście o unormowaniu zawartym w art. 59a k.k., znajdującym rozwinięcie i uzupełnienie w stosownych normach k.p.k. Zadekretowanie nowej formy bezwarunkowego umorzenia postępowania karnego koresponduje tutaj z deklarowaną potrzebą usprawnienia i przyspieszenia procesu, w wyniku wykorzystania w szerszym zakresie idei sprawiedliwości naprawczej².

Już nawet pobieżne spojrzenie na treść art. 59a k.k. pozwala na sformułowanie tezy o możliwości analizowania tej nowej instytucji jurystycznej w sposób wielowątkowy. Niniejsze opracowanie zostanie więc zawężone do problematyki warunków stosowania tego uregulowania, i to w sposób niepretendujący do jej wyczerpania. W sygnalizowanym kontekście należy najpierw poczynić pewne uwagi natury ogólnej.

Wydaje się, że w omawianym wypadku z powodzeniem można mówić o podstawie umorzenia postępowania karnego. W piśmiennictwie zaznaczono, że przez podstawę umorzenia należy rozumieć bardziej podstawę prawną, tj. przepis ustawy powoływany w decyzji o umorzeniu, podczas gdy konkretna okoliczność determinująca podjęcie takiej decyzji powinna być określana jako przyczyna

¹ Ustawa o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. z 2013 r., poz. 1247. W toku dalszych wywodów będzie określana jako nowela wrześniowa.

² Uzasadnienie projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy – Kodeks postępowania karnego i niektórych innych ustaw (Sejm VII kadencji, druk nr 870). Warto podkreślić, że art. 59a k.k. oraz odpowiednie przepisy k.p.k. normujące to uregulowanie zaczną obowiązywać od dnia 1 lipca 2015 r.

umorzenia³. Akceptując w pełni taką dystynkcję i doceniając potrzebę uporządkowania terminologicznego, jednakowoż nie wydaje się niesłuszne używanie zwrotu językowego „podstawa” także w kontekście szerszym, odbiegającym od wskazania konkretnego przepisu prawnego jako podstawy rozstrzygnięcia. Nazwa „podstawa” zaczyna wtedy oznaczać pewien ustawowy stan zezwalający na zastosowanie formy umorzenia postępowania karnego. Innymi słowy, w płaszczyźnie zgeneralizowanej pod wskazaną nazwą kryje się wtedy zasadnicza możliwość owego umorzenia, w powiązaniu z zespołem warunków implikujących jego dopuszczalność. Nie zmienia to faktu, że elementem odróżniającym określoną podstawę umorzenia od innych podstaw tego typu jest zasadnicza determinanta, będąca w istocie przyczyną tego umorzenia, przy czym owa przyczyna niekiedy może stanowić *de facto* jeden z warunków dopuszczalności umorzenia. W rozpatrywanym układzie, „podstawa” niekoniecznie więc musi znaczeniowo zbliżać się do „przyczyny”, *ergo* nie następuje utożsamienie obu nazw.

Trzeba zaakcentować, że kwestia wyszczególnienia warunków implikujących umorzenie postępowania karnego ma bez wątpienia niebagatelny charakter. Rzecz dotyczy się bowiem zakreślenia okoliczności przesądzających o tym, że może być wydana decyzja wykluczająca dalsze prowadzenie procesu karnego i sprawiająca, że proces przestaje istnieć. Wspomniana kwestia zawsze nierozzerwalnie łączy się z uwzględnieniem motywów uzasadniających wprowadzenie do ustawodawstwa regulacji równoznacznej z umorzeniem i legitymizujących jej obowiązywanie. Ponadto musi stanowić rezultat afirmacji racji na tym tle konkurencyjnych, aby nie doszło do zdewaluowania istotnych potrzeb wymiaru sprawiedliwości lub poszczególnych uczestników postępowania. To wszystko oznacza, że ustanowienie nowej podstawy umorzenia procesu powinno opierać się o wyodrębnienie takiego zestawu potencjalnych przesłanek, który stanowi odzwierciedlenie konieczności realizowania rozmaitych, często sprzecznych, dążeń i interesów.

Z treści art. 59a k.k. wyraźnie przebija dążenie do urzeczywistnienia sprawiedliwości naprawczej, uzyskującej obecnie walor jednego z najważniejszych czynników wyznaczających kształt prawa i procesu karnego. Ta odsona sprawiedliwości oznacza wyeksponowanie pokrzywdzonego i należnej mu restytucji, sprowadzającej się do naprawienia przez sprawcę szkód i krzywd wyrządzonych pokrzywdzonemu na skutek przestępstwa, jako konsekwencja założenia, że państwowa reakcja na przestępstwo nie polega na równoważeniu zła złem, lecz na

³ R.A. Stefański w ślad za ustaleniami A. Gaberle, zob. R.A. Stefański, *Podstawy i przyczyny umorzenia postępowania przygotowawczego*, Prok. i Pr. 1996, nr 2–3, s. 7. A. Gaberle w jednej z publikacji wspomina jednak o podstawach umorzenia w kontekście wskazującym na utożsamienie ich z przyczynami, zob. A. Gaberle, *Umorzenie postępowania przygotowawczego w polskim procesie karnym*, Warszawa 1972, s. 9 i n. Z kolei J. Peczeniuk optuje za wyodrębnianiem wyrażenia „przyczyny”, aby oddać istotę okoliczności powodujących likwidację procesu, tegoż, *Umorzenie postępowania przygotowawczego z przyczyn faktycznych*, WPP 1997, nr 2, s. 52.

przywróceniu dobra, które przez ten czyn zostało naruszone⁴. Nieodzowne w tej sytuacji porozumienie się sprawcy z pokrzywdzonym, przybierające postać ugody czy określonej formy pojednania, stanowi asumpt do uznania konfliktu za wygaszony (rozstrzygnięty), a w konsekwencji punkt wyjściowy do rozważania możliwości umorzenia postępowania karnego (arg. z art. 59a § 1 i 2 k.k.). Z drugiej strony owo umorzenie jest równoznaczne z uwolnieniem sprawcy od odpowiedzialności karnej, co oznacza odstąpienie od realizowania podstawowego celu procesu polegającego na zastosowaniu trafnej reakcji karnej (art. 2 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k.) oraz rezygnację z urzeczywistnienia sprawiedliwości karnomaterialnej⁵. Dochodzi więc do przełamania kanonów w zakresie postrzegania celów procedury karnej w relacji do wymogów prawa materialnego.

Jak więc widać – sprecyzowanie warunków nowej podstawy umorzenia postępowania karnego w ramach tak zarysowanego układu interakcji nie jest zadaniem prostym, zwłaszcza że pewne zastrzeżenia zaczyna już wzbudzać apriorycznie sama idea umarzania procesu w trybie publicznoskargowym z uwagi na realizację funkcji kompensacyjnej prawa karnego. Ponieważ jednak określone, bezdyskusyjne walory takiego rozwiązania są widoczne, zwłaszcza biorąc pod uwagę pozytywne oddziaływanie sprawiedliwości naprawczej oraz ekonomikę procesową, punkt ciężkości tkwi we właściwym wyznaczeniu warunków wykorzystywania omawianej regulacji i zacieśnieniu tym sposobem zakresu jej stosowalności.

Warto zauważyć, że kwestia wyszczególnienia tych warunków przechodziła swoistą ewolucję w toku prac legislacyjnych. Pierwotne założenie sprowadzało się do ustanowienia dopuszczalności analizowanego umorzenia w sprawach o występki zagrożone karą do 3 lat pozbawienia wolności, za zgodą pokrzywdzonego i gdy nie sprzeciwia się temu interes wymiaru sprawiedliwości, jeżeli przed rozpoczęciem przewodu sądowego w I instancji oskarżony pojednał się (w szczególności w wyniku mediacji) z pokrzywdzonym i naprawił szkodę spowodowaną przez przestępstwo lub zadośćuczynił wyrządzoną krzywdzie⁶. W kolejnym projekcie noweli wrześniowej zrezygnowano z przesłanki respektowania

⁴ Szeroko na temat sprawiedliwości naprawczej np. W. Zalewski, *Sprawiedliwość naprawcza – początek ewolucji polskiego prawa karnego?*, Gdańsk 2006, s. 164–168; M. Płatek, [w:] M. Płatek, M. Fajst (red.), *Sprawiedliwość naprawcza. Idea. Teoria. Praktyka*, Warszawa 2005, s. 73–103; D. Szumiło-Kulczycka, [w:] P. Hofmański (red.), *System prawa karnego procesowego. Zagadnienia ogólne*, t. I, cz. 2, Warszawa 2013, s. 369 i n.; A. Murzynowski, *Mediacja w postępowaniu przygotowawczym*, *Jurysta* 2002, nr 9, s. 3; *idem*, *Mediacja w toku postępowania przygotowawczego*, [w:] S. Stachowiak (red.), *Współczesny polski proces karny. Księga ofiarowana Profesorowi Tadeuszowi Nowakowi*, Poznań 2002, s. 244–245. Zob. także wywody C. Kuleszy dotyczące mediacji, ale wpisujące się w nurt analizy sprawiedliwości naprawczej, C. Kulesza, *Za i przeciw mediacji w sprawach karnych na gruncie aktualnej regulacji prawnej*, [w:] L. Mazowiecka (red.), *Mediacja karna jako forma sprawiedliwości naprawczej*, Warszawa 2011, s. 33 i n.

⁵ W kwestii owej odmiany sprawiedliwości np. J. Skorupka, *O sprawiedliwości procesu karnego*, Warszawa 2013, s. 279 i n.; K. Marszał, *Proces karny. Zagadnienia ogólne*, Katowice 2013, s. 18–20.

⁶ Wersja noweli wrześniowej z 2010 r. w postaci dodania do k.p.k. art. 23b. To uregulowanie ocenił wtedy pozytywnie np. J. Kasiński, *Konsensualne formy zakończenia postępowania w świetle zmian procedury karnej projektowanych przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Karnego*, [w:] T. Grzegorzczak (red.), *Funkcje procesu karnego. Księga jubileuszowa Profesora Janusza Tyłmana*, Warszawa 2011, s. 693–696.

dobry wymiaru sprawiedliwości, zamiast zgody pokrzywdzonego przewidziano złożenie przezeń wniosku w przedmiocie umorzenia, rozszerzono zakres przestępstw na czyny zagrożone karą nieprzekraczającą 5 lat pozbawienia wolności i utrzymano pozostałe przesłanki⁷. Zasadnie podnoszono wtedy w literaturze, że wprowadzenie unormowania prawnego w takim kształcie oznacza znaczące zdeprecjonowanie funkcji sprawiedliwościowej i ochronnej prawa karnego oraz dyrektywy trafnej reakcji karnej, a poza tym kreowanie sytuacji, w której skorzystanie z dobrodziejstw warunkowego umorzenia postępowania byłoby obwarowane koniecznością spełnienia dalej idących i bardziej szczegółowych przesłanek niż w wypadku umorzenia „kompensacyjnego” procesu⁸. Ustawodawca wprowadził zatem korekty częściowo zbieżne ze zgłaszanymi postulatami

Analiza treści art. 59a k.k. w ostatecznie przyjętej wersji pozwala na wyodrębnienie kilku warunków pozytywnych i jednego warunku negatywnego determinujących odpowiednio dopuszczalność zastosowania omawianej podstawy umorzenia albo brak takiej możliwości.

Zbiór przesłanek pozytywnych tworzą następujące okoliczności:

- 1) naprawienie szkody lub zadośćuczynienie za wyrządzoną krzywdę przez sprawcę w stosunku do pokrzywdzonego (pokrzywdzonych),
- 2) przejawienie restytucji w takiej formie do czasu rozpoczęcia przewodu sądowego w pierwszej instancji,
- 3) popełnienie występku zagrożonego karą nieprzekraczającą 3 lat pozbawienia wolności, a także – tam, gdzie chodzi o przestępstwa przeciwko mieniu i czyn określony w art. 157 § 1 k.k. – zagrożonego karą do 5 lat pozbawienia wolności,
- 4) brak uprzedniego skazania sprawcy za przestępstwo umyślne z użyciem przemocy,
- 5) złożenie wniosku przez pokrzywdzonego (art. 59a § 1 i 2 k.k.).

Wystąpienie szczególnej okoliczności uzasadniającej, że takie umorzenie byłoby sprzeczne z potrzebą realizacji celów kary (art. 59a § 3 k.k.), to warunek negatywny.

Przechodząc do skrótowego omówienia wymienionych okoliczności, należy najpierw zauważyć, że niewątpliwie podstawowe znaczenie posiada tutaj wymóg naprawienia szkody i zadośćuczynienia za krzywdę. Z uwagi na wskazane wyżej założenia aksjologiczne uregulowania art. 59a k.k., umorzenie postępowania karnego może nastąpić w razie zrealizowania funkcji kompensacyjnej prawa karnego. To z kolei oznacza, że warunek ten należy badać w pierwszej kolejności, a dopiero po ustaleniu, że jest zachowany – można rozważać spełnienie pozostałych przesłanek.

⁷ Projekt z dnia 5 czerwca 2012 r.

⁸ A. Pilch, *Umorzenie postępowania w trybie projektowanego art. 59a k.k.*, PIP 2013, nr 4, s. 94–106.

W art. 59a § 1 i 2 k.k. ustawodawca odwołuje się do dyferencjacji występującej w kodeksie karnym w zakresie specyfikacji obejmującej naprawienie szkody oraz zadośćuczynienie krzywdzie. Jakkolwiek można żywić wątpliwości, czy takie ujęcie równoznaczne z wąskim rozumieniem szkody w kodeksie karnym jest słuszne⁹, nie da się ukryć, że stanowi ono wyraz konsekwentnego respektowania przyjętych założeń. W odniesieniu do uregulowania zawartego w powołanym przepisie oznacza to, że sprawca winien rozliczyć się z pokrzywdzonym w zakresie wyrównania straty majątkowej (naprawienie szkody) lub w przedmiocie wyrównania uszczerbku o charakterze niemajątkowym (zadośćuczynienie krzywdzie). Trafnie ustawodawca dodaje dodatkowy warunek dla sytuacji, w których czyn został popełniony na szkodę więcej niż jednego pokrzywdzonego. Wówczas zastosowanie omawianej podstawy umorzenia jest logicznie zdeterminowane naprawieniem szkody lub zadośćuczynieniem krzywdzie na rzecz wszystkich pokrzywdzonych (art. 59a § 2 k.k.).

Co ważne, choć to nie wynika wprost z art. 59a k.k., kompensacja szkody i krzywdy musi być konsekwencją porozumienia osiągniętego przez oskarżonego i pokrzywdzonego w ramach konsensualnego rozwiązywania sporu. Porozumienie może być przede wszystkim osiągnięte w ramach zinstytucjonalizowanej formy konsensualnej, jaką jest postępowanie mediacyjne (art. 23a k.p.k.). Niezależnie od rozbudowy regulacji dotyczącej mediacji w wyniku zmian wprowadzonych nowelą wrześniową, nie zmienia się istota mediacji. Nadal należy zakładać udział bezstronnego, neutralnego podmiotu, który pośredniczy między stronami, podejmując próby skłonienia stron do przyjęcia określonego sposobu rozwiązania sporu¹⁰. *Notabene*, wprowadzenie umorzenia „restrykcyjnego” powoduje, że wzrasta niepomiaralnie znaczenie mediacji, skoro ta forma wygaszenia konfliktu będzie oddziaływać już nie tylko na rozstrzygnięcie sądu w przedmiocie pociągnięcia oskarżonego do odpowiedzialności karnej¹¹. W grę wchodzi także

⁹ Por. np. Z. Gostyński, *Obowiązek naprawienia szkody w prawie karnym*, Warszawa 1999, s. 36–45; J. Lachowski, [w:] M. Królikowski, R. Zawlocki (red.), *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz do artykułów 32–116*, t. II, Warszawa 2011, s. 226–227.

¹⁰ Por. C. Kulesza, *Mediacja a system wymiaru sprawiedliwości (szanse, ograniczenia, zagrożenia)*, PiP 1995, nr 12, s. 43; B. Czarnecka-Działuk, *Wprowadzenie w Polskę mediacji pomiędzy ofiarą i sprawcą przestępstwa*, Przegląd Prawa Karnego 1997, nr 17, s. 72; E. Bieńkowska, B. Czarnecka-Działuk, D. Wójcik, *Postępowanie mediacyjne w nowej kodyfikacji karnej*, Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego. Kodeks postępowania karnego. Krótkie komentarze, Warszawa 1998, nr 14, s. 235; A. Gorczyńska, *Mediacja w postępowaniu przygotowawczym*, Prok. i Pr. 2007, nr 6, s. 117; D. Szumiło-Kulczycka, [w:] P. Hofmański (red.), *System...*, *op. cit.*, s. 380–382.

¹¹ W kwestii takiego wpływu mediacji zob. np. R. Kmiecik, *Idee mediacji i probacji w Polsce i USA (z perspektywy procesowo-kryminologicznej)*, [w:] Z. Sobolewski, G. Artymiak, Cz.P. Kłak (red.), *Problemy znowelizowanej procedury karnej. Materiały konferencji naukowej. Rzeszów-Czarna 17–18 października 2003 r.*, Kraków 2004, s. 236, 239; S. Steinborn, *Porozumienia w polskim procesie karnym. Skazanie bez rozprawy i dobrowolne poddanie się odpowiedzialności karnej*, Kraków 2005, s. 157–159; E. Kruk, *Znaczenie postępowania mediacyjnego dla rozstrzygnięcia sądu w trybie art. 343 k.p.k.*, [w:] Z. Sobolewski, G. Artymiak, Cz.P. Kłak (red.), *Problemy...*, *op. cit.*, s. 438; *idem*, *Wyrok skazujący sądu pierwszej instancji w trybie art. 335 k.p.k.*, Kraków 2005, s. 99; D. Kuźelewski, *Mediacja po nowelizacji kodeksu postępowania karnego – krok ku zwiększeniu roli konsensualizmu w polskim procesie karnym?* [w:] Z. Sobolewski, G. Artymiak, Cz.P. Kłak

inne – poza postępowaniem mediacyjnym – możliwości zawarcia porozumienia, poprzez dojście do ugody bezpośrednio przed prokuratorem lub sądem (art. 53 § 3 k.k.) albo w ramach nieformalnych negocjacji pokrzywdzonego i oskarżonego zakończonych ugodą, której treść zostaje potem potwierdzona przed organem procesowym.

Wypada podkreślić, że natężenie występowania przejawów konsensualizmu na tle rozważanego warunku może zaznaczyć się w różny sposób. W wyniku mediacji czy porozumienia się przed organem procesowym osiągnięto pułap typowy dla tego zjawiska, poprzez wyraźne uzewnętrznienie się negocjacji, pertraktacji, czy w ogóle wzajemnej komunikacji prowadzącej do uzgodnienia wspólnego stanowiska obu stron. Czy może zdarzyć się jednak tak, że w warunkach braku negocjacji między stronami i braku ugody, będącej namacalnym dowodem osiągniętego porozumienia, oskarżony z własnej inicjatywy naprawi szkodę na rzecz pokrzywdzonego (lub zadośćuczyni krzywdzie), a ten – w oderwaniu od kontaktu z oskarżonym – będzie mógł wystąpić ze skutecznym wnioskiem o umorzenie? Treść art. 59a § 1 k.k., gdyby odczytywać ten przepis wedle wykładni językowej, zdaje się potwierdzać tę ewentualność. Być może nieprzypadkowo w jednej z wersji projektu zmian do k.p.k.¹² przewidziano, a nawet wyeksponowano element pojednania się sprawcy z pokrzywdzonym, podczas gdy zabrakło go w noweli wrześniowej. Jednakowoż nie można oprzeć się wrażeniu, że chyba nie o taką sytuację może także chodzić w art. 59a k.k. Rozpatrywana sytuacja dostarcza przykładu mechanicznego i zarazem nieco bezrefleksyjnego potraktowania wymogu realizacji funkcji kompensacyjnej. Należałoby dodać, że taki sposób załatwienia problemu restytucji *de facto* niczym się nie różni od sytuacji, w której sąd orzeka o obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia w wyroku, w warunkach braku wcześniejszej aktywności obu stron w tej materii. Tymczasem skorzystanie przez oskarżonego ze skrajnie korzystnej dlań „premierii”, polegającej na uwolnieniu od odpowiedzialności karnej, powinno łączyć się z zawarciem przezeń porozumienia z pokrzywdzonym, ponieważ trzeba w pełni uwzględnić wszystkie interesy tego podmiotu i jego złożoną sytuację faktyczno-prawną. To porozumienie może niekoniecznie musi być sformalizowane w sensie sporządzonej w formie pisemnej ugody, czyli do zaakceptowania byłaby zapewne sytuacja, w której doszło do faktycznego porozumienia,¹³ niemniej jednak trudno wyobrazić sobie ignorowanie przez organ procesowy faktu braku jakiegokolwiek uzgodnienia przez strony kwestii łączących się z restytucją, w postaci chociażby minimalnej. Byłoby to równoznaczne z zaprzeczeniem sensu idei sprawiedliwości naprawczej, ponieważ niektóre z jej celów czy funkcji nie mogłyby być zrealizowane. Oznacza to, że zastosowaniu art. 59a k.k. winno zawsze towarzyszyć

(red.), *Problemy...*, op. cit., s. 268–269; idem, *Mediacja między pokrzywdzonym i oskarżonym a umorzenie postępowania karnego*, [w:] P. Hofmański (red.), *Węzłowe problemy procesu karnego*, Warszawa 2010, s. 772.

¹² Projekt z dnia 5 czerwca 2012 r.

¹³ Abstrahując od konieczności jego potwierdzenia przed organem procesowym.

dojście przez strony do określonego porozumienia w przedmiocie restytucji, przynajmniej w formie dorozumianej, świadczącej o jego faktycznym osiągnięciu.

Rozwiązanie polegające na całkowitym naprawieniu szkody lub zadośćuczynieniu uznano w piśmiennictwie za zbyt restrykcyjne, argumentując, że kreuje się w ten sposób instytucję prawną dla sprawców dysponujących we właściwym czasie i na odpowiednim etapie postępowania wystarczającymi środkami finansowymi, co uniemożliwia skorzystanie z tego uregulowania przez sprawców realizujących świadczenie w systemie ratalnym lub gdy naprawienie szkody wymaga skomplikowanych i czasochłonnych zabiegów¹⁴.

W istocie rozwiązanie w takim kształcie może wzbudzać zastrzeżenia. Z jednej strony, przekonująco i wręcz logicznie brzmi twierdzenie o możliwości zastosowania regulacji oznaczającej brak pociągnięcia do odpowiedzialności karnej jedynie wobec sprawców, którzy w całości uregulowali swoje roszczenia względem pokrzywdzonych. Aby sprawca mógł liczyć na tak radykalną korzyść, musi całkowicie wykonać zobowiązania, jakie ciążyą na nim w stosunku do pokrzywdzonego. Z drugiej strony, pojawia się pytanie, czy różnicowanie sytuacji sprawców z uwagi na ich aktualne możliwości finansowe koresponduje z ideą równości wobec prawa (art. 32 ust. 1 Konstytucji)? Czy rzeczywiście posiadanie odpowiedniego zaplecza finansowego w danym momencie czasowym może być okolicznością sprzyjającą wdrożeniu nierównego traktowania, poprzez umorzenie procesu i zwolnienie z odpowiedzialności karnej tych sprawców, którzy dysponują stosownymi środkami majątkowymi i brak analogicznych możliwości wobec sprawców, których sytuacja finansowa nie pozwala na całościowe uregulowanie roszczeń w danej akurat chwili, natomiast wymaga rozłożenia spłaty zobowiązań przez dłuższy okres? Pojawiają się obiekcje, czy wypracowane w orzecznictwie TK kryteria, usprawiedliwiające odstępianie od nakazu równego traktowania podmiotów podobnych (posiadających tę samą istotną cechę), są tutaj zachowane¹⁵. Chodzi zwłaszcza o racjonalny charakter wprowadzanej dywersyfikacji (tylko ten, kto dysponuje odpowiednimi finansami w danej chwili, może liczyć na stosowne profity) oraz proporcjonalną zależność między ważnością dóbr, którym ma służyć zróżnicowanie a wagą interesu, który zostaje naruszony w wyniku nierównego potraktowania (w imię skrócenia czasu trwania postępowania hono-

¹⁴ A. Pilch, *Umorzenie...*, op. cit., s. 102–103; D. Kuźelewski, K. Szczęsny, *Konsensualizm a kontradyktoryjność procesu karnego. Uwagi na temat mediacji w świetle projektu nowelizacji k.p.k.*, [w:] P. Wiliński (red.), *Kontradyktoryjność w polskim procesie karnym*, Warszawa 2013, s. 414; D. Kuźelewski, *Importance of mediation in criminal cases in Poland (discussion on the background of the fair trial guarantees)*, [w:] C. Kulesza (red.), *Criminal plea bargains in the english and polish administration of justice systems in the context of the fair trial guarantees*, Białystok 2011, s. 199.

¹⁵ Zob. np. orzeczenie TK z dnia 3 września 1996 r., K. 10/96, OTK ZU 1996, nr 4, poz. 33; wyrok TK z dnia 16 grudnia 1997 r., K. 8/97, OTK 1997, nr 5–6, poz. 70, a także późniejsze judykaty TK. Zob. także W. Sadurski, *Równość wobec prawa*, PiP 1978, nr 8–9, s. 58–59; A. Łabno, *Zasada równości i zakaz dyskryminacji*, [w:] L. Wiśniewski (red.), *Wolności i prawa jednostki oraz ich gwarancje w praktyce*, Warszawa 2006, s. 43–44.

ruje się tylko tych sprawców, którzy są w stanie uregulować swoje zobowiązania w danym momencie, zaś ci, których sytuacja finansowa jest zła, ponoszą odpowiedzialność karną). Być może jedynym remedium pozwalającym uniknąć takich dylematów zahaczających o Konstytucję jest możliwość zawieszenia postępowania karnego na podstawie art. 22 § 1 k.p.k.¹⁶ Odwołanie się do możliwości finansowych sprawcy i kwestii restytucji dokonującej się w tym wypadku bez udziału organów procesowych to dotknięcie przeszkody natury faktycznej, zaś ta przeszkoda musiałaby wykazywać charakter długotrwały¹⁷. Niezależnie od różnych wątpliwości powstających na tym tle (np. w związku z niemożnością szybkiego zakończenia procesu, co leży u podstaw omawianego uregulowania), wydaje się, że zasadne jest zastosowanie sygnalizowanego rozwiązania, aby odeprzeć istotne zarzuty dotyczące dochowania konstytucyjnego wymogu równości. Nie wydaje się natomiast dobrą opcją natychmiastowe umorzenie postępowania w trybie art. 59a k.k., pod rygorem przewidzianej ewentualnie przez przepisy możliwości wznowienia czy podjęcia umorzonych procesu (w razie niewykonania zobowiązań finansowych przez sprawcę), na wzór umorzenia absorpcyjnego (art. 11 § 3 k.p.k.)¹⁸. W przeciwieństwie do wskazanej formy umorzenia, uregulowanie art. 59a k.k. posiada charakter materialnoprawny, a zatem zadekretowanie możliwości podjęcia lub wznowienia umorzonych procesu musiałoby zapewne łączyć się z nadaniem analizowanej regulacji charakteru środka probacyjnego, co z kolei też nie stanowi jednoznacznego – w różnych aspektach – założenia konstrukcyjnego.

Jak zostało wcześniej zasygnalizowane, w przyjętej noweli wrześnieowej nie pozostawiono wymogu pojednania się sprawcy z pokrzywdzonym. Zwraca się uwagę w doktrynie, że pojednanie nie musi zawierać elementu świadczenia na rzecz pokrzywdzonego, ponieważ jego istotą jest przeproszenie pokrzywdzonego przez sprawcę i przebaczenie sprawcy przez pokrzywdzonego¹⁹. Pomimo

¹⁶ Na co też zwraca się uwagę w doktrynie: D. Kuźelewski, K. Szczęsny, *Konsensualizm a kontradiktoryjność procesu karnego. Uwagi na temat mediacji w świetle projektu nowelizacji k.p.k.*, [w:] P. Wiliński (red.), *Kontradiktoryjność...*, op. cit., s. 414; D. Kuźelewski, *Wpływ prawa karnego materialnego na mediację między pokrzywdzonym i oskarżonym – wybrane aspekty*, [w:] Z. Cwiągalski, G. Artymiak (red.), *Współzależność prawa karnego materialnego i procesowego w świetle kodyfikacji karnych z 1997 r. i propozycji ich zmian*, Warszawa 2009, s. 362; idem, *Mediacja w polskim procesie karnym w ocenie prokuratorów i sędziów*, [w:] C. Kulesza (red.), *Porozumienia karnoprosesowe w praktyce wymiaru sprawiedliwości*, Białystok 2010, s. 164. O możliwości zawieszenia postępowania wspomina (z dozą krytycyzmu) także A. Pilch, *Umorzenie...*, op. cit., s. 103.

¹⁷ Szerzej w tych kwestiach np. Z. Gostyński, *Zawieszenie postępowania karnego*, Warszawa 1994, s. 38–46, 56–66.

¹⁸ Tak D. Kuźelewski, K. Szczęsny, *Konsensualizm a kontradiktoryjność procesu karnego. Uwagi na temat mediacji w świetle projektu nowelizacji k.p.k.*, [w:] P. Wiliński (red.), *Kontradiktoryjność...*, op. cit., s. 414.

¹⁹ E. Bieńkowska, B. Czarnecka-Działuk, D. Wójcik, *Postępowanie...*, op. cit., s. 235; D. Wójcik, *Mediacja – nowa instytucja w procesie karnym. Idea i problemy praktyczne*, [w:] O. Górniok (red.), *U progu nowych kodyfikacji karnych. Księga pamiątkowa ofiarowana Profesorowi Leonowi Tyszkiewiczowi*, Katowice 1999, s. 329.

że w art. 59a k.k. nie formułuje się wymogu pojednania, to jest on tutaj zapewne wskazany, gdyż umożliwia pełną realizację idei sprawiedliwości naprawczej. Dokonanej restytucji powinno towarzyszyć po stronie oskarżonego wyrażenie skruchy i żalu, zrozumienie swojej winy i konsekwencji swego zachowania oraz przyjęcie odpowiedzialności za dokonany czyn. To wariant optymalny, który urzeczywistni się najczęściej w drodze pojednania i który chyba niesłusznie został pominięty w treści art. 59a k.k.²⁰ Inna rzecz, że do wyobrażenia są wypadki, w których mediacja czy inna forma porozumienia może skutecznie oddziaływać w wymiarze społecznym, gdy między stronami doszło jedynie do uregulowania roszczeń wynikających z przestępstwa.

Naprawienie szkody lub zadośćuczynienie krzywdzie musi mieć miejsce przed rozpoczęciem przewodu sądowego w pierwszej instancji. W sumie można powiedzieć, że bariera temporalna tego rodzaju jest zrozumiała, jeśli dzięki wykorzystaniu idei sprawiedliwości naprawczej chce się osiągnąć wymierny efekt w postaci uproszczenia i przyspieszenia biegu procesu. Nie da się też ukryć, że im bardziej wczesny, początkowy, czy jeszcze nie tak bardzo zaawansowany etap postępowania karnego, tym większe są szanse na zawarcie między stronami porozumienia zdającego wywołać dodatnie, spodziewane czy pożądane skutki (tak w warstwie indywidualnej, jak i społecznej), choć też trudno założyć jednolite podejście w tej materii. Z tak zakreśloną granicą czasową zharmonizowano w ramach noweli wrześniowej korekturę przepisów k.p.k. Jak wynika bowiem z nowego art. 339 § 1 pkt 5 k.p.k., złożenie przez pokrzywdzonego wniosku w przedmiocie zastosowania art. 59a k.k. obliguje prezesa sądu do skierowania sprawy na posiedzenie (w ramach wstępnego badania sprawy) w celu rozważenia kwestii umorzenia postępowania przez sąd na podstawie powołanego przepisu²¹.

Nie ulega wątpliwości, że unormowanie wynikające z art. 59a k.k. może znaleźć zastosowanie jedynie w sprawach zaliczanych umownie do tzw. drobnej przestępczości. W obliczu nierespektowania dyrektywy trafnej reakcji karnej oraz nierealizowania sprawiedliwości karnomaterialnej inny wariant w tym zakresie nie może być w ogóle brany pod uwagę. Jest to z pewnością istotny warunek uzyskania przez tę regulację jakiegoś minimalnego pułapu akceptacji. W porów-

²⁰ W każdym razie wymóg pojednania przewiduje projekt kolejnej noweli, nad którym trwają prace legislacyjne. Zob. projekt ustawy o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Sejm VII kadencji, druk nr 2393).

²¹ Jak wynika z nowo dodanego art. 325e § 1b k.p.k., jest dopuszczalne stosowanie omawianej instytucji prawnej w postępowaniu przygotowawczym przez prokuratora, co z kolei uzasadnia postawienie pytania o zgodność tego rozwiązania z dwoma konstytucyjnymi wartościami: prawem do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji) oraz zasadą sądowego wymiaru sprawiedliwości (art. 175 Konstytucji). Analogiczne zastrzeżenia wyrazili: K. Marszał, *Proces...*, *op. cit.*, s. 497; C. Kulesza, *Za i przeciw mediacji w sprawach karnych na gruncie aktualnej regulacji prawnej*, [w:] L. Mazowiecka (red.), *Mediacja...*, *op. cit.*, s. 50; J. Zagrodnik, *Model interakcji postępowania przygotowawczego oraz postępowania głównego w procesie karnym*, Warszawa 2013, s. 106; R. Starzyńska, P. Starzyński, *Constitutional and international-law standards of plea bargaining in polish criminal proceedings in the light of proposed changes*, [w:] C. Kulesza (red.), *Criminal plea...*, *op. cit.*, s. 219.

naniu do wspomnianego wyżej, projektowanego założenia o dopuszczalności tej nowej podstawy umorzenia w odniesieniu do wszystkich przestępstw zagrożonych karą do 5 lat pozbawienia wolności, rozwiązanie przyjęte w noweli wrześniewej jest zasadniczo godne aprobaty²². Jako regułę wyeksponowano stosowanie tego uregulowania w sprawach o czyny, za które grozi kara nieprzekraczająca 3 lat pozbawienia wolności. Dwa wyjątki rozszerzające wskazany zakres dotyczą przestępstw z ustawowym zagrożeniem do 5 lat tej kary, jeżeli w grę wchodzi występki przeciwko mieniu albo czyn przewidziany w art. 157 § 1 k.k. Co się tyczy pierwszego odstępstwa, ustawodawca zdecydował się wyróżnić przestępstwa, których ciężar gatunkowy jeszcze nie jest znaczny, często stanowiące przedmiot postępowań karnych, przestępstwa, z którymi immanentnie łączy się kwestia restytucji (np. art. 278 § 1, art. 279 § 1 w zw. z art. 283, art. 284 § 2, art. 288 § 1, art. 289 § 1, art. 291 § 1 k.k.). Z kolei drugi wyjątek również dotyczy czynu odznaczającego się niepoślednią częstotliwością występowania, czynu, przy którym mogą wyraziście uwidocznic się walory sprawiedliwości naprawczej, a wyrównanie strat majątkowych lub moralnych odgrywa rolę niebagatelną. Kontrowersyjne jest jednak dopuszczenie możliwości przewidzianej w art. 59a k.k. wobec sprawców występów o charakterze chuligańskim (art. 115 § 21 k.k.)²³.

Wypada jeszcze zaznaczyć, że w konsekwencji ukształtowania takiego zakresu przedmiotowego omawianej regulacji, pod znakiem zapytania stanęła celowość dyferencjacji dotyczącej stosowania warunkowego umorzenia postępowania co do zasady w sprawach o czyny zagrożone karą do 3 lat pozbawienia wolności oraz wyjątkowo – w razie naprawienia szkody czy pojednania się – także tam, gdzie owo zagrożenie wynosi do 5 lat. W rezultacie nowela wrześniewa likwiduje takie zróżnicowanie, wprowadzając w ramach warunkowego umorzenia jednolitą granicę zagrożenia karą do 5 lat pozbawienia wolności (art. 66 k.k. w nowym brzmieniu).

Wspólny dla obu uregulowań: umorzenia „restytucyjnego” i warunkowego umorzenia jest – w pewnym uogólnieniu – brak uprzedniego popełnienia przez sprawcę przestępstwa umyślnego, które spotkało się z reakcją organów postępowania karnego. W wypadku regulacji określonej w art. 59a k.k. ograniczenie tego rodzaju, rzutujące na zawężenie zakresu stosowalności, jest jednak ujęte w sposób szerszy. W art. 59a § 1 k.k. jest bowiem mowa o sprawcy, który nie był uprzednio skazany, podczas gdy w art. 66 § 1 k.k. wymaga się braku uprzedniej karalności. Tym sposobem wykluczenie możliwości umorzenia w trybie art. 59a k.k. dotyczy wszelkich sytuacji, w których wobec sprawcy za popełnione przezeń przestępstwo umyślne zapadł wyrok skazujący, zawierający określoną karę, jak również przewidujący odstępianie od wymierzenia kary, i to zarówno wtedy, gdy równocześnie orzeka się środek karny (art. 59, art. 60 § 7 k.k.), jak i wówczas,

²² Poprzednie rozwiązanie ostro i zasadnie skrytykowała A. Pilch, *Umorzenie...*, *op. cit.*, s. 101.

²³ Por. analogiczną krytykę – *ibidem*, s. 97–98, 102.

gdy sąd odstępuje także od wymierzenia takiego środka (art. 61 § 2 k.k.). Nie blokuje natomiast możliwości wykorzystania umorzenia „restytucyjnego” uprzednie zastosowanie względem sprawcy warunkowego umorzenia procesu za umyślne przestępstwo. Wprawdzie kwesta ustalenia, czy warunkowe umorzenie jest formą skazania, należy do spornych, niemniej jednak należy przychylić się do poglądu, zgodnie z którym nie mamy tutaj do czynienia ze skazaniem²⁴.

Korzystając z dorobku doktryny odnośnie do sposobu wykładni wyrażenia „sprawca nie karany za przestępstwo umyślne” w rozumieniu art. 66 § 1 k.k., wiele tez sprecyzowanych w tym aspekcie można z powodzeniem odnieść do analizowanej przesłanki umorzenia z art. 59a k.k., np.:

- nie wolno stosować tej formy umorzenia wobec osób skazanych za przestępstwo z winy umyślno-nieumyślnej,
- ta przesłanka dotyczy prawomocnego skazania, które miało miejsce do dnia orzekania o umorzeniu,
- analizowany warunek ma charakter bezwzględny, tzn. niezależny od wiedzy organu orzekającego o tym umorzeniu,
- nie jest osobą skazaną sprawca, wobec którego skazanie uległo zatarciu,
- uprzednie skazanie za przestępstwo nieumyślne, a nawet wielokrotne uprzednie skazania tego typu, nie wyłączają możliwości umorzenia.²⁵

Jak się jednak okazuje, o dopuszczalności stosowania podstawy umorzenia przewidzianej w art. 59a k.k. decydują okoliczności popełnienia umyślnego przestępstwa. Nie tyle bowiem rodzaj tego przestępstwa czy dobro prawne podlegające ochronie mają tutaj znaczenie, co bardziej specyfika czynu zabronionego przejawiająca się w sposobie działania sprawcy. W myśl unormowania art. 59a § 1 k.k., dodatkowym warunkiem umorzenia procesu jest brak uprzedniego skazania nie za każde przestępstwo umyślne, a jedynie za takie, które zostało popełnione z użyciem przemocy. Oznacza to dopuszczalność zastosowania rozważanego unormowania w stosunku do niektórych sprawców działających w warunkach recydywy (art. 64 k.k.). Ta okoliczność wywołuje obiekcje co do celowości takiego rozwiązania, nie mówiąc o tym, że w ogóle nie budzi pozytywnych odczuć uzależnianie dopuszczalności radykalnego w swych skutkach umorzenia „restytucyjnego” wyłącznie od tego, czy sprawca stosował przemoc. Wydaje się, że warunek braku uprzedniego skazania winien dotyczyć wszystkich przestępstw umyślnych, bez względu na jakąkolwiek dopełniającą cechę różnicującą. Uwidacznia się tutaj

²⁴ Tak również np. A. Zoll, [w:] A. Zoll, *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz do art. 1–116 k.k.*, t. I, Warszawa 2012, s. 917; A. Marek, *Warunkowe umorzenie postępowania*, Warszawa 1973, s. 57 i n.; uchwała SN – Izba Karne i Wojskowa z dnia 29 stycznia 1971 r., VI KZP 26/69, OSNKW 1971, nr 3, poz. 33.

²⁵ A. Zoll, [w:] A. Zoll, *Kodeks...*, *op. cit.*, s. 924–925; J. Lachowski, [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks...*, *op. cit.*, s. 498–499; K. Zgryzek, *Niekarność sprawcy przestępstwa umyślnego jako przesłanka warunkowego umorzenia postępowania karnego w poglądach doktryny i orzecznictwa*, [w:] P. Kardas, W. Wróbel, T. Sroka (red.), *Państwo prawa i prawo karne. Księga Jubileuszowa Profesora Andrzeja Zolla*, t. II, Warszawa 2012, s. 1038–1045; T. Koziół, *Warunkowe umorzenie postępowania karnego*, Warszawa 2009, s. 107–114.

brak spójności z konstrukcją warunkowego umorzenia, które stanowi przecież formę pociągnięcia do odpowiedzialności karnej, a pomimo tego jest uwarunkowane brakiem karalności za każde przestępstwo umyślne. Co prawda, jak już zaznaczono, brak karalności to ujęcie węższe od braku skazania, niemniej jednak wcale nie jest przesądzone, czy w ostatecznym rozrachunku to właśnie warunkowe umorzenie odznacza się szerszym potencjalnie zakresem stosowalności.

Na tle wcześniejszego projektu noweli wrześniowej ustanawiającego warunek zgody pokrzywdzonego, przyjęta wersja zakłada złożenie przezeń wniosku.

Tę zmianę należy zasadniczo ocenić jako słuszną, ponieważ ściśle łączy się z potwierdzeniem konieczności właściwego zabezpieczenia interesów pokrzywdzonego oraz z uznaniem należytej mu pozycji w toku procesu. Skoro bowiem organ procesowy ma podjąć decyzję w kwestii umorzenia już nie za zgodą pokrzywdzonego, ale wyłącznie na jego wniosek, wzrasta ranga udziału pokrzywdzonego w ramach realizacji idei sprawiedliwości naprawczej, gdyż pokrzywdzony nie tylko ma prawo do rekompensaty i musi odzyskać zdolność do prawidłowego funkcjonowania, zakłóconą w wyniku dokonanego przestępstwa, lecz ponadto występuje w roli inicjatora zastosowania rozwiązania, pozwalającego sprawcy uniknąć odpowiedzialności karnej. Gdyby pozostać przy opcji, w ramach której pokrzywdzony formułuje jedynie swą zgodę w tym przedmiocie, zapewne w wyższym stopniu mogłaby zaktualizować się niekiedy obawa traktowania przez pokrzywdzonego swego uprawnienia bardziej w charakterze nieuświadomionego przymusu niż rzeczywistej dobrowolności, co łączyłoby się z oddziaływaniem rozmaitych czynników występujących w obrębie postępowania. Inicjatywa w zakresie zastosowania art. 59a k.k. musiałaby bowiem wtedy pochodzić od organu procesowego. Rzetelnie należy zauważyć, że nawet w warunkach przyznania pokrzywdzonemu uprawnienia polegającego jednak na złożeniu wniosku, nie zostanie całkowicie zredukowane niebezpieczeństwo wywierania nacisku na pokrzywdzonego w celu doprowadzenia do umorzenia postępowania²⁶ (zarówno ze strony oskarżonego, jak i organów procesowych), ale w tym wypadku relatywnie mniejsze jest prawdopodobieństwo dokonania przezeń wyboru niekoniecznie będącego przejawem pełnej swobody. W istocie dalszy los sprawcy i procesu karnego jest tutaj w ręku pokrzywdzonego. Jednakowoż w rozważanym kontekście wydaje się raczej przesadne stanowisko akcentujące wprowadzenie tym sposobem wyraźnego uprzywilejowania pokrzywdzonego²⁷.

Stylizacja art. 59a § 1 k.k. sugeruje związanie organu procesowego wnioskiem o umorzenie złożonym przez pokrzywdzonego („umarza się”). Takie przypuszczenie ostatecznie zostaje podważone przez treść art. 59a § 3 k.k., co w konsekwencji prowadzi do konkluzji o względnie obligatoryjnym, a w zasadzie nawet

²⁶ Por. A. Pilch, *Umorzenie...*, *op. cit.*, s. 101–102.

²⁷ Tak D. Kuźelewski, K. Szczęsny, *Konsensualizm a kontrydiktoryjność procesu karnego. Uwagi na temat mediacji w świetle projektu nowelizacji k.p.k.*, [w:] P. Wiliński (red.), *Kontrydiktoryjność...*, *op. cit.*, s. 414.

de facto fakultatywnym charakterze wspomnianego wniosku. Niezależnie zresztą od unormowania zawartego w powołanym przepisie, jest rzeczą oczywistą, że sąd lub prokurator ma obowiązek dokonać oceny spełnienia pozostałych przesłanek umorzenia, a w rezultacie może stwierdzić brak zachowania niektórych z nich i nie uwzględnić wniosku pokrzywdzonego.

Nawiązanie do art. 59a § 3 k.k. oznacza dotknięcie warunku negatywnego. Do kategorii oczywistości należy bowiem także potrzeba wyposażenia organu procesowego w kompetencję związaną z analizą celowości poprzestania na umorzeniu procesu karnego w tym trybie²⁸. W tym kierunku zmierza więc podkreślenie w art. 59a § 3 k.k. braku możliwości zastosowania omawianego uregulowania, gdy zachodzi szczególna okoliczność uzasadniająca stwierdzenie, że umorzenie byłoby sprzeczne z koniecznością realizacji celów kary. W konsekwencji, nawet w razie wystąpienia wszystkich warunków pozytywnych umorzenie w analizowanej postaci stanie się niedopuszczalne, gdy sąd lub prokurator zauważy ową niezgodność.

Konstrukcja rozważanej przesłanki zakłada konfrontację umorzenia postępowania i oddziaływania celów kary, poprzez uwypuklenie dodatnich elementów w jednym i drugim wypadku i uznanie prymatu jednych albo drugich. Należy zatem, zgodnie z art. 53 § 1 k.k., mieć na uwadze cel zapobiegawczy i wychowawczy w stosunku do sprawcy oraz prewencję generalną głównie w znaczeniu pozytywnym (kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa)²⁹. Odwołanie się do celów kary wymaga zbadania, czy w razie umorzenia procesu nie doszłoby do osłabienia tych wszystkich dyrektyw, które nieuchronnie łączą się z wymierzaniem kar i w sumie także środków karnych. Jest to więc zasadna próba niedopuszczenia do sytuacji, w której w świadomości sprawcy (sprawców innych przestępstw), czy w ogóle w świadomości społecznej wytworzyłoby się przekonanie o opłacalności popełniania pewnych kategorii przestępstw oraz o braku adekwatnej reakcji w tym względzie organów powołanych do ich ścigania i karania. Innymi słowy, byłoby wielce prawdopodobne, że sposób reakcji przejawiający się w zastosowaniu art. 59a k.k. okazałby się nieefektywny wobec samego sprawcy, a nadto nie przyczyniłby się do utwierdzenia pożądanych postaw społecznych. Może też się okazać, że okoliczności przestępstwa są tego rodzaju, że naprawienie szkody lub zadośćuczynienie za krzywdę powinno znaleźć wyraźne odzwierciedlenie, ale w konkretnej reakcji prawnokarnej, poprzez uwzględnienie elementu kompensacji w ramach dokonywania wyboru rodzaju i wymiaru tej reakcji. Wprawdzie, jak wskazuje się w doktrynie, walory sprawiedliwości naprawczej mogą osłabiać konieczność działania indywidualnoprzewencyjnego

²⁸ Por. A. Pilch, *Umorzenie...*, *op. cit.*, s. 103.

²⁹ Szeroko w tych kwestiach np. L. Gardocki, *Prawo karne*, Warszawa 2000, s. 178–180; A. Marek, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2006, s. 141–142; W. Wróbel, [w:] A. Zoll (red.), *Kodeks...*, *op. cit.*, s. 756–764; M. Królikowski, S. Żółtek, [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks...*, *op. cit.*, s. 304–310.

i ogólnoprewencyjnego³⁰, ale potrzeba zachowania proporcjonalności może też oznaczać, że w wielu potencjalnych przypadkach pozostających w kręgu zastosowania art. 59a k.k. zrealizowanie funkcji kompensacyjnej będzie co najwyżej oddziaływać w stronę zniwelowania niezbędności surowego karania. W celu właściwego odczytania *in concreto* przesłanki ujętej w art. 59a § 3 k.k. niejednokrotnie zajdzie zapewne potrzeba dokonania badań osobopoznawczych oskarżonego, łącznie z badaniami psychologicznymi (art. 215 k.p.k.).

Zakres analizy organu procesowego wskazany w art. 59a § 3 k.k. wydaje się zbyt wąski. Może bowiem zdarzyć się, że nie ma konieczności realizowania celów kary, ale ograniczenie się do umorzenia „restytucyjnego” byłoby z kolei rozwiązaniem niewystarczającym, czy mówiąc oględnie – zbyt łagodnym.

W charakterze wariantu idealnego pojawiłaby się wtedy możliwość warunkowego umorzenia postępowania karnego (art. 66 k.k.), jako „łżejsza” forma odpowiedzialności karnej, ale równoznaczna z rezygnacją z wymierzenia kary. Zresztą można zaryzykować stwierdzenie, że w ramach przeglądu form zakończenia procesu karnego dokonywanego poprzez „przejsie” od uregulowania łagodniejszego z art. 59a k.k. w stronę instytucji umożliwiających zastosowanie wobec sprawcy określonych form reakcji karnoprawnej, wskazanemu uregulowaniu w tym sensie najbliższej właśnie do warunkowego umorzenia postępowania. Między obydwoma regulacjami nie ma jakiegoś innego uregulowania, które stanowiłoby formę rozstrzygnięcia „przedzielającą” te dwie instytucje. *Notabene* oznacza to, że w razie odstąpienia od zastosowania art. 59a k.k., w wyniku uznania potrzeby orzeczenia o odpowiedzialności karnej sprawcy, w pierwszej kolejności trzeba by rozważyć zasadność warunkowego umorzenia procesu. Oddalając wniosek pokrzywdzonego o umorzenie w trybie art. 59a k.k., można też zastanawiać się nad skazaniem sprawcy, w ramach odstąpienia od wymierzenia kary. Dopuszczalność przyjęcia takich rozwiązań nie powinna być więc kwestionowana, chociaż nie można oprzeć się wrażeniu, że dla wykreowania pełnej jasności unormowanie art. 59a § 3 k.k. mogłoby uzyskać inną treść.

Można też wyrazić obawy, czy okoliczność usprawiedliwiająca nieuwzględnienie wspomnianego wniosku pokrzywdzonego powinna mieć aż kwalifikowany charakter („szczególna”). Biorąc pod uwagę radykalność instytucji uregulowanej w art. 59a k.k., zwłaszcza w aspekcie uwolnienia sprawcy od odpowiedzialności karnej, zdaje się być potrzebny szerszy margines oceny dla organu procesowego. Chodzi tutaj o stworzenie zachęty umożliwiającej skuteczne reagowanie na przypadki, w których ewentualne umorzenie może nie byłoby rażąco niesłusznym rozwiązaniem w relacji do możliwości pociągnięcia sprawcy do odpowiedzialności karnej, jednak mogłoby wywoływać uzasadnione zastrzeżenia w zakresie celowości przyznania sprawcy tak skonstruowanej koncesji. Inna rzecz, że jednocześnie

³⁰ Uwagi poczynione na podstawie analizy orzecznictwa: M. Królikowski, S. Żółtek, [w:] M. Królikowski, R. Zawłocki (red.), *Kodeks...*, *op. cit.*, s. 309.

zachodzi chyba potrzeba rekonstrukcji art. 59a § 3 k.k. w kierunku ograniczającym zakres uznaniowości sądu lub prokuratora, aby wyeliminować lub przynajmniej zniwelować ryzyko zabiegów tych organów, zmierzających do stosowania omawianej podstawy umorzenia tylko w imię jak najszybszego zakończenia postępowania. Wszak perspektywa sięgnięcia po art. 59a k.k., zwłaszcza na etapie postępowania przygotowawczego, może w tym kontekście jawić się jako wyjątkowo atrakcyjna. Co prawda w treści art. 59a § 3 k.k. zawarte jest stwierdzenie: „Przepisu § 1 nie stosuje się”, skłaniające do zaakcentowania obowiązku oddalenia wniosku pokrzywdzonego, niemniej jednak można normatywnie rozważyć nadanie decyzji organu procesowego na mocy tego przepisu bardziej kategorycznego charakteru.

W ramach podsumowania skrótego przeglądu warunków umorzenia postępowania karnego w trybie art. 59a k.k. trzeba pokusić się o kilka refleksji. Porównując sposób wyodrębnienia wspomnianych warunków w ramach noweli wrześniowej na tle projektów tej ustawy, zestawienie wypada zdecydowanie na korzyść wersji ostatecznej, kończącej proces legislacyjny. Koncepcja, która ma urzeczywistnić się w praktyce od dnia 1 lipca 2015 r., nie jest jednak idealna. W celu wzmocnienia ochrony dyrektywy trafnej reakcji karnej i zasadnej realizacji idei sprawiedliwości karnomaterialnej, wskazane są pewne zmiany w zakresie ukształtowania owych warunków, które to zmiany uczyniłyby bardziej szczelnym proces stosowania art. 59a k.k. przez organy postępowania karnego. Zalety wynikające z umorzenia postępowania w trybie tego przepisu nie mogą bowiem przesłonić zagrożeń związanych z „prywatyzacją” procesu karnego w zbyt szerokim zakresie, implikujących wystąpienie nieodwracalnych skutków dotyczących stosunku społeczeństwa do przestępstwa i kary.

WARUNKI UMORZENIA POSTĘPOWANIA KARNEGO W TRYBIE ART. 59A K.K.

Streszczenie

Artykuł jest poświęcony kwestii warunków umorzenia postępowania karnego na podstawie art. 59a k.k. Jest to nowe uregulowanie, przewidziane w noweli do k.p.k. z 27 września 2013 r. Rozważania koncentrują się wokół dwóch zasadniczych aspektów. Po pierwsze, opracowanie zawiera skróte omówienie wspomnianych przesłanek. Po drugie, dotyczy także ich krytycznej analizy. Ocena musi być ambiwalentna, ponieważ nie doszło do skonstruowania w tym zakresie satysfakcjonującego rozwiązania kompromisowego. Ta regulacja zapewnia realizację idei sprawiedliwości naprawczej oraz umożliwia skrócenie biegu procesu, ale jednocześnie raczej za bardzo zawęży realizację przez państwo funkcji sprawiedliwościowej i ochronnej prawa karnego.

PREREQUISITES FOR DISCONTINUANCE OF CRIMINAL PROCEEDING UNDER ARTICLE 59A OF THE CRIMINAL CODE

Summary

The article is devoted to the issue of the prerequisites for discontinuance of criminal proceeding under article 59a of the Criminal Code. It is a new regulation provided in the amendment to the Criminal Procedure Code by the Act of 27 September 2013. The author considers this problem in two basic contexts. Firstly, the present work contains a short analysis of the above-mentioned prerequisites. Secondly, the text also includes critical comments of the regulation in question. The evaluation must be ambivalent because the existing compromise solution is not satisfactory. It ensures the implementation of restorative justice and makes it possible to simplify criminal proceedings but, at the same time, limits the implementation of criminal law's just and protective function by the State rather excessively.

LES CONDITIONS DE L'ANNULATION DE LA PROCÉDURE PÉNALE EN ACCORD DE L'ART.59A DU CODE PÉNAL

Résumé

L'article est consacré à la question des conditions de l'annulation de la procédure pénale en accord de l'art.59a du code pénal. C'est une nouvelle régularisation prévue dans la nouvelle du code de la procédure pénale du 27 septembre 2013. Ces considérations se concentrent autour de deux aspects principaux; premièrement, cette rédaction comprend une description des prémisses mentionnées; deuxièmement, elle concerne aussi son analyse critique. Cette évaluation doit être ambivalente parce qu'il n'y a pas de solution satisfaisante de compromis dans ce cadre. Cette régularisation assure la réalisation de l'idée de la justice de réparation et permet de raccourcir le courant du procès mais en même temps rend un peu trop étroite la réalisation de la fonction de justice et de sécurité du droit pénal par l'Etat.

УСЛОВИЯ ПРЕКРАЩЕНИЯ УГОЛОВНОГО СУДОПРОИЗВОДСТВА СОГЛАСНО СТ. 59А УК

Резюме

Статья посвящена вопросу об условиях прекращения уголовного судопроизводства на основании статьи 59а УК. Это является новым урегулированием, предусмотренным в поправке к УПК от 27 сентября 2013 г. Соображения концентрируются вокруг двух основных аспектов. Во-первых, работа включает в себя краткое обсуждение упомянутых предпосылок. Во-вторых, касается также их критического анализа. Оценка должна быть амбивалентной, поскольку в этой области ещё не удалось сконструировать удовлетворительное компромиссное решение. Такое регулирование обеспечивает реализацию идеи восстановительного правосудия, а также позволяет сократить во времени ход процесса, но и одновременно, пожалуй, слишком суживает реализацию осуществляемых государством функции соблюдения справедливости и защитной функции уголовного права.